CZYTELNIK

SŁOWO POLSKIE

CENA NUMERU 3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II A WROCŁAW, ŚRODA 26 LISTOPADA 1947 ROKU NR. 325 (380)

Pójdziemy naszą własną polską drogą

Premier Cyrankiewicz i minister Minc na Zjeździe Spółdzielczym

WARSZAWA (PAP) Na otwarciu Zjazdu Spółdzielczego w Warszawie, premier Józef Cyrankiewicz, wygłosił powitalne przemówienie, podnosząc, że obecny zjazd, tak jak każdy kongres zamyka jakiś etap, a jednocześnie rozpoczyna nowy. Dzisiejszy zjazd zamyka okres organizacji wielkiego ruchu spółdzielczego w Odrodzonej Polsce.

Dzięki istniejącym formom gospodarczym w naszej demokracji ludowej — rozwija swą myśl mówca — spółdzielczość polska zajęła *trzecie miejsce w świecie* stwarzając sobie takie możliwości rozwoju, jakich by w innym ustroju mieć nie mogła.

Już w 1919 r. zjazd robotniczych stowarzyszeń spółdzielczych w Lublinie wypowiedział walkę spółdzielczości drobnomieszczańskiej. Okres między Zjazdem w Lublinie, a Zjazdem dzisiejszym, to okres centralizowanej rozbudowy sieci spółdzielczej, niezbędnej przede wszystkim dla zaspokojenia bieżących potrzeb aprowizacyjnych ludności i potrzeby doprowadzenia artykułów przemysłowych do wsi.

Spółdzielczość Zjazdem obecnym przechodzi w nowy okres swego rozwoju w ramach ogólnego planu gospodarczego demokracji ludowej. Ten nowy okres stawia przed spółdzielczością nowe zadania. Mówca wymienia te podstawowe zadania:

Umasowienie akcji wychowawczej;

konieczność jeszcze mocniejszego związania pracy z całokształtem przebudowy gospodarczej Polski;

konieczność dalszego usprawnienia wszystkich ogniw spółdzielczych i

konieczność szerokiej mobilizacji mas wokół spółdzielczości.

Z kolei wita Zjazd Spółdzielczy minister Minc. Zapewnia on, że kierownictwo polityki gospodarczej Rządu i Rząd jako całość, są najżywiej zainteresowane w pomyślnych wynikach prac tego Zjazdu.

W naszym modelu gospodarczym rozwiązanie stojących przed nami zadań — mówił min. Minc — nie jest możliwe tylko na płaszczyźnie państwowej. Nie jest ono możliwe również tylko na płaszczyźnie spółdzielczej.

Rozwiązanie leży bowiem w harmonijnym zespoleniu działalności spółdzielczości i roli kierowniczej Państwa.

Z tego też względu od wyników tego Zjazdu zależy bardzo wiele, gdyż zależy odeń ukształtowanie się niezmiernie ważnego czynnika gospodarki polskiej.

Społeczny ruch, jeżeli jest naprawdę wielkim i żywotnym, przystosuje się do nowych warunków i wyciągnie wnioski z nowej sytuacji. Spółdzielczość: postawiwszy na porządku dziennym swego Zjazdu zadanie zmia-

(dalszy ciąg na str. 2-ej)

Strajkujący robotnicy we Francji coraz energiczniej występują o swoje prawa.

Co dzień niesie

Wspólne drogi

Dzień wczorajszy był we Wrocławiu dniem przyjaźni polsko-francuskiej. **Może nigdy tak wyraźnie, jak teraz nie wystąpiła potrzeba jednolitego działania obu narodów. Nigdy lekcja historii nie przemówiła z większą siłą jak obecnie.**

Zarówno naród polski, jak i francuski padły ofiarą agresji niemieckiej. Groźba ponownej agresji, groźba odrodzenia imperializmu niemieckiego wisi nieustannie nad obu narodami. Konieczność dziejowa sama wyznacza Francji granice na Odrze, a Polsce na Renie.

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w momentach trudnych. Wspólne niebezpieczeństwo mocniej łączy narody, niż układy i traktaty dyplomatów.

Polska po wojnie wyciągnęła właściwą naukę z ponurych dni wojny i okresu przedwojennego. Realizując ideały demokracji ludowej, Polska z roku na rok, z miesiąca na miesiąc wzmacnia swój potencjał polityczny i gospodarczy, stabilizuje swoje stosunki na każdym odcinku. Po przezwyciężeniu pierwszych trudności, konstytucyjny rząd polski opiera się na szerokich masach społeczeństwa, jest wykonawcą jego woli i realizatorem jego planów.

We Francji jest inaczej. Stała się ona bezpośrednio po wojnie przedmiotem intryg międzynarodowych. Nie brakło i nie brakuje prób, by zamienić ją w bezwolnego satelitę dolara, w kolonię imperializmu amerykańskiego. Naród francuski, francuski świat pracy ciężko walczy o niezależność swego państwa, o poprawę bytu, o suwerenność polityczną i gospodarczą. Walka ta przejawia się w nieustającej fali strajków, pociągających za sobą coraz liczniejsze ofiary w ludziach, jak to widzieliśmy chociażby w Marsylii.

Lud Francji w żywiołowych manifestacjach sprzeciwia się polityce odbudowy gospodarczej Niemiec, czując w tym instynktownie zagrożenie pokoju Europy i świata.

Nie jest, nie może być nam obojętny los Francji. Zwycięstwo demokracji francuskiej jest naszym zwycięstwem. Maurice Thorez, spoglądając na manifestujące tłumy w Warszawie czy Wrocławiu, będzie mógł wrócić do swojej Ojczyzny z przeświadczeniem, że w walce swej lud francuski ma potężnego i wiernego sprzymierzeńca.

Imperialiści amerykańscy zapominają, że nie ma już tajemnicy bomby atomowej ale istnieje jawna tajemnica siły obozu demokratycznego.

Wyjątek z przemówienia Maurice Thoreza w Hali Ludowej we Wrocławiu w dniu 25 listopada 1947 r.

Stojąc wspólnie na gruncie sojuszu polsko - francuskiego i francusko - polskiego jesteśmy świadomi, że nasz sojusz nie będąc na razie formalnym przymierzem obu państw, posiada jednak większą wartość aniżeli niejedne sojusze między państwowe.

Wyjątek z przemówienia wicepremiera Wiesława Gomułki w Hali Ludowej we Wrocławiu w dniu 25 listopada 1947 r.

Profesorowie uniwersytetów porzucili pracę

Milion ludzi strajkuje we Francji

PARYŻ (PAP.). — Nowy rząd francuski liczy 6 ministrów socjalistycznych, 9 ministrów MRP, 4 ministrów z partii radykałów, oraz 1 republikanina niezależnego. Stosunkowo najwięcej tek ministerialnych otrzymali członkowie MRP.

W kołach politycznych Paryża zwraca się uwagę na to, że do nowego rządu weszli między innymi bliski współpracownik de Gaulle'a Rene Mayer oraz zwolennik de Gaulle'a Marocelli.

Cechą charakterystyczną rządu Schumana jest wzrost wpływów kół finansowych i przemysłowych w łonie gabinetu. Rene Mayer utrzymuje bliskie stosunki z Bankiem Rotschilda. Premier Schuman był ministrem finansów w licznych gabinetach.

Zwraca się uwagę na interesującą okoliczność, że tworzenie nowego rządu napotykało na pewne trudności ze strony socjalistów.

W kołach politycznych określa się, że kandydatura współpracownika de Gaulle — Rene Mayera napotkała na pewne zastrzeżenia ze strony socjalistów, lecz Leon Blum wystąpił w roli obrońcy Mayera i uzyskał zgodę swego stronnictwa na tę kandydaturę.

Agencja France Presse donosi, że pierwsze posiedzenie nowego rządu premiera Schuman trwało 4,5 godziny. Po posiedzeniu minister pracy Daniel Mayer oświadczył, że w środę rozpatrzona będzie sprawa generalnej podwyżki płac.

Podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów Pierre Abelin oświadczył, że gabinet wysłuchał sprawozdania ministra pracy Mayera w sprawie ogólnej sytuacji na odcinku płac i cen.

Minister oświaty Naeglen stwierdził, że kwestia zaszeregowania profesorów szkół wyższych i nauczycieli będzie ponownie rozpatrzona w najbliższych dniach.

To ostatnie oświadczenie ministra Naeglena spowodowane zostało przystąpieniem do akcji strajkowej części profesorów wyższych uczelni.

„Po raz pierwszy w historii Francji — pisze na ten temat dziennik „Ce Soir"! — w chwili, gdy metalowcy, kolejarze, górnicy, robotnicy przemysłu budowlanego i nauczyciele paryscy bronią swych praw — profesorowie zakładów naukowych i uniwersytetów zaprzestają pracy. Czy czołowi przedstawiciele życia naukowego będą również oskarżeni o agitację polityczną?"—pyta dziennik.

We wtorek na terenie całej Francji strajkowało przeszło milion pracowników. Na skutek strajku kolejarzy oraz robotników portowych i marynarzy cały ruch transportowy będzie wkrótce wstrzymany, a wprowadzenie w życie dekretu rządowego o częściowej mobilizacji przedterminowo zwolnionych z wojska roczników napotka na poważne trudności.

Marsylianka w Hali Ludowej

Ta Francja będzie zawsze z nami

60.000 wrocławian manifestuje na rzecz przyjaźni polsko - francuskiej

O godz. 13-tej stanęły wszystkie warsztaty pracy w całym Wrocławiu. Z dalekiego Pafawagu, Fabryki Wodomierzy, Wytwórni Silników na Kowalach, z wielu fabryk konfekcyjnych, browarów i wytwórni tytoniowych, z dworców kolejowych ciągnęły olbrzymie masy świata robotniczego ku Hali Ludowej. Setki aut ciężarowych przybywały z bliższych i dalszych miejscowości Dolnego Śląska, przywożąc górników z Wałbrzycha, włókniarzy z Bielawy czy robotników z Dzierżoniowa.

Olbrzymia sala Hali Ludowej wypełniła się 60 tys. tłumem. Na estradzie stanęło kilkaset pocztów sztandarowych. Przybyła orkiestra górników. W chwili gdy do Hali Ludowej wszedł Maurice Thorez, tłumy powstały i urządziły mu długotrwałą owację. Orkiestra zagrała Marsyliankę. Hala Ludowa, przybrana barwami francuskimi i polskimi przedstawiała widok imponujący.

Przywódca Francji walczącej o wolność witany jest skandowaniem: Tho-rez, Tho-rez...

Nasz gość francuski jest najwidoczniej wzruszony tym niezwykle gorącym i serdecznym przyjęciem. Obok Maurice Thoreza zajęli miejsce Jeannette Veermeersch oraz Laurent Casanova. Pojawia się następnie wicepremier i minister Ziem Odzyskanych Wiesław Gomułka, witany niezwykle owacyjnie przez zebranych.

Pierwszy sekretarz wojewódzkiego Komitetu PPR Starewicz zagaja zebranie witając przybyłych gości. Powołuje następnie prezydium wiecu, do którego weszli: *Maurice Thorez, Laurent Casanova i wicepremier Wiesław Gomułka, minister Radkiewicz, wojewoda Piaskowski, wicewojewoda Barchacz i inni.*

Na trybunie staje witany długotrwałą owacją zebranych *Maurice Thorez.* Wznoszą się okrzyki na cześć Francji i przyjaźni polsko - francuskiej.

Przywódca ludu francuskiego syn górnika, człowiek pracy i walki, budzi sympatię tłumów. Po pierwszych słowach wypowiedzianych w obcym języku, nawiązuje się nowa nić sympatii między mówcą a tłumami, które wczuwają się w treść przemówienia.

(dalszy ciąg na str. 3-ej)

Tatarescu traci zaufanie

BUKARESZT (PAP) Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rumuńskiej Partii Narodowo - Liberalnej postanowiono większością głosów pozbawić b. ministra spraw zagranicznych Tatarescu godności przewodniczącego partii. Jednocześnie powołano do życia specjalną komisję, która przeprowadzi reorganizację partii. Na czele komisji stanie b. minister przemysłu i handlu Petre Bejan. Do wyboru nowych władz komisja będzie miała wyłączne prawo występowania w imieniu partii.

Policja strzela do tłumów

RZYM (PAP.). — We Włoszech nie ustają represje policyjne przeciwko demonstracjom ludności w odpowiedzi na prowokację faszystów. Apulia nadal pozostaje ośrodkiem protestacyjnego ruchu. W Campi Salentina policja strzelała do demonstrantów, przy czym dwie osoby zostały zabite, a 7 odniosło rany. Zostało też zabitych kilku żandarmów. Ogłoszono tu godzinę policyjną, trwającą od zmierzchu do świtu.

„Nie mówcie o mnie dobrze bo to mi zaszkodzi"

Dalsze zeznania zbrodniarzy z Oświęcimia w Krakowie

KRAKÓW (PAP) W drugim dniu procesu przeciwko załodze obozu zniszczenia w Oświęcimiu pierwszy zeznaje Untersturmfuehrer Max Grabner, kierownik oddziału politycznego, jeden z najkrwawszych katów obozu.

Oskarżony z całym cynizmem wypiera się winy, twierdząc, iż nigdy nie miał wpływu na los aresztowanych. Grabner przyznał, iż był kilkakrotnie kierownikiem egzekucji, lecz decyzja jej wykonania pochodziła od komendanta obozu. Twierdzi on dalej, iż *prosił więźniów, by nie mówili o nim dobrze, gdyż mogłoby mu to zaszkodzić.* (Oświadczenie to wywołuje śmiechy na sali).

Na pytanie ilu więźniów zostało rozstrzelanych, Grabner odpowiada, że z rozmowy z Hoessem dowiedział się, że liczba zmarłych śmiercią naturalną i nienaturalną dochodziła do miliona. Na pytanie, czy przypomina sobie pierwsze gazowanie w obozie, Grabner stwierdził, iż chodziło tu o dwa transporty Rosjan.

Następny oskarżony *Hans Aumeier do winy nie przyznaje się, przyznaje się natomiast do bicia więźniów.* Następny osk. *Karl Ernst Mockel* składa wyjaśnienie, że złote zęby wyrywane zmarłym więźniom nie były przechowywane w oddziale, który mu podlegał. Przyjmował on jedynie do depozytów już wytopione złote zęby.

Z kolei zeznaje *Johann Paul Kremmer*, lekarz obozowy z Oświęcimia. *Z cynicznym spokojem opowiada, że musiał być obecny przy każdej masowej egzekucji i gazowaniu.* Przyznaje on, że kazał dostarczać sobie wykrawki ciała więźniów dopiero co zmarłych, które były mu potrzebne do badań nad tkankami głodujących. Zeznaje dalej, że *SS-mani ubiegali się o udział w egzekucjach, gdyż otrzymywali dodatkowy przydział wódki i spirytusu.*

Cały świat patrzy na Lancaster House

Bevin w roli gospodarza

LONDYN — Wczoraj po południu nastąpiło otwarcie konferencji ministrów Spraw Zagranicznych Wielkiej Czwórki. Na pierwszej sesji przewodniczył min. Bevin i powitalnym przemówieniem zwrócił się z pozdrowieniem do delegatów trzech mocarstw.

Po przemówieniu min. Bevina rozpoczęła się dyskusja nad sprawą przewodnictwa na następnych posiedzeniach Rady. Nie powzięto dotychczas decyzji, czy podczas całej konferencji będzie przewodniczył jeden z ministrów Wielkiej Czwórki, czy też, jak na dotychczasowych konferencjach, będzie przewodniczył kolejno każdy z ministrów.

Przed przystąpieniem do właściwych obrad, Ministrowie omówią porządek dzienny konferencji, gdyż w tej sprawie zastępcy ich nie zdołali osiągnąć porozumienia.

Konferencja ta określana jest jako jedna z najdonioślejszych w dziejach ludzkości. Najważniejszymi zagadnieniami, jakie mają być rozstrzygnięte przez ministrów Wielkiej Czwórki w Londynie jest sprawa przyszłości Zagłębia Ruhry, jedności gospodarczej i politycznej Niemiec oraz kwestia odszkodowań. Poza tym ma być ustanowiony traktat pokojowy z Austrią.

W przede dniu rozpoczęcia konferencji, min. Bevin przeprowadził z min. Mołotowem dłuższą rozmowę. W kołach londyńskich uważa się to za dowód serdeczności i dobrej woli.

LONDYN — Min. Mołotow pierwszy przybył do Lancaster House, gdzie będą się stale odbywały sesje ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki.

Na burzliwe oklaski zebranej tłumnie przed gmachem publiczności min. Mołotow odpowiedział krótkim pozdrowieniem, i po chwili znikł w drzwiach Lancaster House. Wraz z Mołotowem przybył na sesję marszałek Sokołowski, wojskowy gubernator radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec.

W chwilę po Mołotowie przybył min. Bidault w towarzystwie swoich doradców.

Min. Bevin, który przybył 5 minut później, szybkim krokiem udał się z auta do sali posiedzeń. W 2 minuty po nim przybył min. Marshall w towarzystwie Douglasa, ambasadora USA w Londynie.

Z ostatniej chwili

Francja w obliczu strajku 2 milionów

PARYŻ (PAP) Centrala Związku Francuskich Pracowników Państwowych, reprezentująca przeszło 2 miliony członków, przedstawiła rządowi ultimatum, którego termin upływa w środę o godzinie 19.30. W ultimatum podkreślono, że po tym terminie związek „podejmie wszelkie niezbędne kroki, jakich wymagać będzie sytuacja", jeśli „wysunięte przez niego żądania nie zostaną natychmiast przez rząd rozważone i zaspokojone".

Fierlinger i Lauszman

ustąpili z rządu

PRAGA. (PAP) — Czechosłowacka agencja telegraficzna donosi, że wicepremier Fierlinger i minister Przemysłu i Handlu — Lauszman, ustąpili z rządu. Na miejsce ich prezydent Benesz mianował wicepremierem Franciszka Tymesa, zaś ministrem Przemysłu — Ludmiłę Jankovcovą. Obojo są wiceprzewodniczącymi Czeskiej Partii Socjal-Demokratycznej.

Wicepremier Tymes jest zastępcą przewodniczącego parlamentu.

Podziemie niemieckie

czeka na rozkazy Anglosasów

LONDYN (API) Znany angielski pisarz socjalistyczny Brailsford, który spędził ostatnio 4 miesiące w Niemczech, opisuje m. in. charakterystyczny stan duchowy uchodźców niemieckich z utraconych przez Rzeszę terenów. Stwierdził on, że *istnieje między nimi wielka liczba tajnych organizacji,* grupujących w pierwszym rzędzie byłych oficerów, podoficerów i żołnierzy Wehrmachtu.

Ludzie ci żyją duchem odwetu i gotowi są przejść każdej chwili na służbę zachodnich mocarstw, jeśli w zamian uzyskają poparcie dla swych terytorialnych roszczeń.

Socjaliści belgijscy

nie chcą króla

BRUKSELA (PAP) Komitet Wykonawczy Belgijskiej Partii Socjalistycznej, której przedstawiciele wchodzą w skład obecnego rządu, w opublikowanym w poniedziałek wieczorem komunikacie stwierdza, *iż przeciwstawi się stanowczo wszelkim próbom przywrócenia tronu królowi Leopoldowi.*

Czyniąc aluzję do odbytego w niedzielę wiecu monarchistycznego, Komitet Wykonawczy Partii Socjalistycznej podkreśla w swym komunikacie, że *„reakcyjny charakter tej propagandy na rzecz powrotu króla, może jedynie zagrażać spokojowi wewnętrznemu w kraju.*

RUMUNIA. W ambasadzie polskiej w Bukareszcie odbyło się przyjęcie z okazji podpisania dodatkowej umowy handlowej między Polską a Rumunią. Na przyjęciu była obecna pani Anna Pauker — Min. Spraw Zagranicznych Rumunii.

Pójdziemy naszą własną polską drogą

(dokończenie ze str. 1-ej)

ny struktury wykazała, że jest wielkim i żywotnym ruchem.

Sytuacja istotnie wymaga poważnych i gruntownych zmian. Wymaga rozwiązania palących zagadnień spółdzielczości wiejskiej, wymaga też bardziej niż dotąd sharmonizowanego zespolenia pracy spółdzielczości z państwem. *Jak to już widać z zamierzonego kierunku reform, pójdą one naszą specyficzną polską drogą* — konkluduje mówca — *drogą poszukiwania naszych własnych polskich rozwiązań.*

Walne zebranie Związku Zaw. Dziennikarzy

W dn. 7 grudnia b. r. o godz. 9 w sali Miejskiej Rady Narodowej w Rynku, Sukiennice 9 — odbędzie się doroczne Walne Zebranie Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., Oddziału Wrocławskiego. Oprócz załatwienia spraw organizacyjnych w części oficjalnej red. A. Mostowicz wygłosi referat p. t.: „Rola i znaczenie polskiej prasy na Dolnym Śląsku".

W razie braku przepisanej statutem ilości obecnych członków Związku — zebranie rozpocznie się w drugim terminie o godz. 9.30 w tym samym lokalu, przy czym powzięte uchwały będą prawomocne.

Nieubłagana śmierć wyrwała nagle z naszego grona w dniu 15 listopada 1947 r.

Kol. ś. † p. SYLWESTRA JANKOWSKIEGO

właściciela drogerii w Szklarskiej Porębie w wieku lat 62

Zmarły był jedynym drogistą Dolnego Śląska, który za czasów zaboru niemieckiego zachował swą polskość i przetrwał jako Polak na swej placówce do chwili powrotu tych Ziem do Macierzy.

Cześć Jego Pamięci!

Wrocław, dnia 24.XI.1947 r. 12068

Zarząd Zrzeszenia Drogistów R. P. Oddział Okręgowy na Dolny Śląsk.

Odezwa dowództwa wojsk powstańczych w Macedonii

RZYM (PAP) Rozgłośnia armii demokratycznej nadała proklamację dowództwa wojsk powstańczych w Macedonii, Tracji, Tesalii i Epirze, przeciwko którym w pierwszym rzędzie skierowana jest nowa ofensywa rządu greckiego.

Proklamacja głosi m. in.: „Najmici, pozostający pod rozkazami imperialistów anglosaskich rozpętali nową ofensywę, do której przygotowywali się od wielu miesięcy tym niemniej sytuacja monarcho-faszystów jest rozpaczliwa. Podczas gdy nasza sytuacja przedstawia się pomyślniej niż kiedykolwiek bądź dotąd.

Nawołując żołnierzy armii demokratycznej do dalszego wysiłku zbrojnego, proklamacja stwierdza: „Wróg walczy o oddanie kraju w niewolę. My natomiast walczymy o świętą sprawę, o honor, niepodległość i wolność ojczyzny".

Podpisanie umowy handlowej

polsko-węgierskiej

WARSZAWA (PAP) Pertraktacje handlowe, które odbywały się w Budapeszcie pomiędzy delegacją polską i węgierską, zakończyły się podpisaniem w dniu 21 bm. umowy handlowej. Umowa ta przewiduje dostawy artykułów pierwszej potrzeby wartości 8 mil. dol., tak po stronie polskiej, jak i węgierskiej.

Umowa została podpisana ze strony węgierskiej przez Szylagi, zaś ze strony polskiej przez dyr Siebeneichena w obecności posła polskiego w Budapeszcie P.M.A. Fiderkiewicza oraz P. Barcza.

Więc kto właściwie będzie defilował?

RZYM (PAP) Kwatera główna brytyjskich sił śródziemnomorskich podała do wiadomości, że ewakuacja wojsk angielskich z Włoch zostanie ukończona dnia 8 grudnia br.

W Wenecji na placu Św. Marka odbędzie się z tej okazji wspólna defilada wojsk brytyjskich i włoskich.

BUŁGARIA. Urzędowo doniesiono, że dnia 25 bm. przybywa do Sofii jugosłowiańska delegacja rządowa z marszałkiem Tito na czele.

Jak w bajce

Sport stać się może czasem szlachetną manią, wobec której bledną wszystkie zaszczyty i honory tego świata. Słyszeliśmy już o ludziach, którzy dla sportu porzucali swoje kariery urzędnicze, aby odnosić triumfy na zielonych boiskach. Niemniej historia, która wydarzyła się jak zwykle w Ameryce, odbiega od najśmielszych naszych fantazji.

Wczoraj minister Poczt i Telegrafów w Waszyngtonie, Hannegan, podał się do dymisji. Prośbę swoją umotywował pragnieniem objęcia posady kapitana drużyny piłki wodnej w Saint Louis.

Na jego miejsce powołany został gen. Jesse Donaldson.

Czy Hannegan będzie lepszym kapitanem sportowym, czy ministrem, — pokaże przyszłość.

Francja się starzeje

O całych narodach można powiedzieć, że się starzeją tak, jak się starzeje pojedynczy człowiek. Odnośnie do narodu zjawisko to ujmuje się w sensie zbiorowym, na płaszczyźnie demograficznej, biorąc pod uwagę odsetek starców w stosunku do dorosłych. Jeżeli liczba starców w danym społeczeństwie stale się zwiększa w porównaniu do przyrostu naturalnego, to dany naród zaliczyć można do narodów starzejących się.

W Europie typowo starzejącym się narodem są Francuzi. W końcu 17 wieku przypadał tam jeden starzec na 6 dorosłych (od lat 20 — 60). W 1860 roku jeden starzec na 5 dorosłych, w 1900 roku jeden starzec na 4,5 dorosłych a w 1946 roku jeden starzec na 3,4 dorosłych.

A jak stosunek ten przedstawia się w innych krajach? W latach 1938 — 1940 w Stanach Zjednoczonych przypadał jeden starzec na 5,3 dorosłych a w Związku Radzieckim jeden starzec na 7,3 dorosłych, gorzej wygląda to w Niemczech, gdzie jeden starzec przypada na 4,5 dorosłych i w Belgii — jeden starzec na 4 dorosłych.

Francja płaci za dłuższy okres dobrowolnego wyrzekania się przyrostu naturalnego. Co prawda po ostatniej wojnie przyrost ludności we Francji się powiększa, lecz opierając się na statystyce, specjaliści twierdzą, że proces starzenia trwać będzie co najmniej jeszcze przez okres lat 20-tu.

Oczywiście sytuacja ta odbija się na produkcji przemysłu krajowego. Starzenie się materiału technicznego nie jest bez związku ze starzeniem się ludności. Przeciętnie starszy robotnik nie nadaje się do produkcji seryjnej, gra tu również rolę wydajność pracy ludzi starszych. Ekonomiści francuscy są poważnie zaniepokojeni tym zjawiskiem i chcieliby znaleźć na to jakieś środki zaradcze. Jednym z nich jest włączenie kobiet do procesu produkcji, racjonalizacja pracy i import maszyn zagranicznych. Decydującym środkiem było by jednak polepszenie warunków życia produkującej część społeczeństwa, co zawsze sprzyja zwiększaniu się narodzin i zatamuje proces starzenia się narodu.

NA WIDOWNI KRAJOWEJ

W ramach umów handlowych zza granicą importowano do Polski, głównie z Danii, od stycznia do 1 listopada br. około 55.500 koni użytkowych, ponad 1 tysiąc koni hodowlanych oraz 12.800 sztuk bydła. Do końca roku przewidziany jest dalszy import 12.500 koni oraz 3.200 sztuk bydła.

* * *

Ministerstwo odbudowy wydzieliło z ogólnego planu inwestycyjnego na 1948 r. około 800 milionów zł na potrzeby budownictwa w Szczecinie. Z sumy tej 600 milionów zł preliminuje się na mieszkalnictwo.

* * *

Jak komunikuje zarząd główny Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad tegoroczną akcją „Gwiazdki dla Żołnierza". Protektorat przyjął również premier rządu Rzeczypospolitej Józef Cyrankiewicz.

W stylu telegraficznym

USA. Izba Reprezentantów zatwierdziła akcję „Komitetu dla badań działalności antyamerykańskiej" na podstawie której 10 pracowników przemysłu filmowego Hollywoodu oskarżonych zostanie o lekceważenie kongresu. Ludzie ci odmówili odpowiedzi na pytanie, czy są komunistami. Za lekceważenie kongresu grozi 1 rok więzienia, 1 tysiąc dolarów grzywny lub obie kary łącznie.

GRECJA. Na Peloponezie zanotowano wzmożoną działalność powstańców. Wojska partyzanckie zaatakowały jedno z miast półwyspu, gdzie znajduje się więzienie. W mieście toczą się gwałtowne walki.

USA. Na pokładzie transatlantyku „Queen Mary" wracają do Europy szefowie kilku delegacji na sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ. Wśród wyjeżdżających znajduje się m. in. delegat ZSRR Wyszyński, delegat W. Brytanii Hector Mac Neil, przedstawiciel Czechosłowacji min. Masaryk i inni.

W senacie amerykańskim przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych Vandenberg zwrócił się o udzielenie pomocy dla Francji, Włoch i Austrii, podkreślając, że leży to również w interesie USA. Wyraził on ubolewanie, iż plan natychmiastowej pomocy nie obejmuje również Chin. Zaznaczył on, że odbudowa Dalekiego Wschodu i Niemiec jest nieodzownym warunkiem rekonstrukcji gospodarczej świata.

NOWY JORK. Komisja palestyńska ONZ postanowiła 25 głosami przeciwko 13 przy 17 wstrzymujących się od głosu zaproponować Generalnemu Zgromadzeniu podział Palestyny na dwa państwa, przy czym obszar Jerozolimy ma być wolnym miastem.

Polityka kłamstwa

„Nie możemy pozostać obojętni wobec losu narodów, które mają wielkie trudności w odzyskaniu równowagi po przejściach wojennych i zwracają się do nas o pomoc!" — oświadczył min. Marshall na zebraniu „New York Herald Tribune".

W dwa dni później prez. Truman oświadczył: **„Trzymamy się tej polityki w celu zapewnienia światu pokoju i dobrobytu".**

Tak brzmią słowa. Bardzo piękne, szlachetne, ludzkie słowa.

Słowa a czyny

A tymczasem w amerykańskiej strefie okupacyjnej **instruktorzy amerykańscy szkolą wojskowo młodzież niemiecką.** W strefach zachodnich chroni się istnienie **zbrojeniowych fabryk niemieckich,** produkujących samoloty, silniki samolotowe, kadłuby łodzi podwodnych, czołgi zakłady amunicyjne, wojskowy sprzęt łączności. Co więcej — tworzy się nowe spółki amerykańsko - brytyjskie, które wstrzykują świeże kapitały przemysłowi niemieckiemu.

Czy ta działalność amerykańsko-brytyjska ma coś wspólnego z „odzyskaniem równowagi po przejściach wojennych", o której mówił Marshall lub z „zapewnieniem światu pokoju i dobrobytu" o których mówił Truman? Owszem — ma.

Taka polityka paraliżuje wysiłki demokratycznych państw w kierunku odzyskania równowagi i stanowi bezpośrednią groźbę właśnie dla pokoju i dobrobytu świata.

Obłuda, która nikogo nie oszuka

Obłudne deklaracje amerykańskich mężów stanu nie potrafią oszukać opinii publicznej w Europie Wiemy, że są one szlachetnym szyldem, pod którym uprawia się **wstrętną robotę, zmierzającą do podpalenia na nowo świata.**

Powstaje więc pytanie, w jakim celu Truman i Marshall przybierają świętoszkowate pozy aniołów pokoju i zwiastunów dobrobytu powszechnego? Dlaczego ludzie wkładający na nowo miecz w ręce niemieckie, udają natchnionych kaznodziei, głoszących hasła braterstwa ludów i powszechnej miłości bliźniego?

Odpowiedź jest prosta. Truman i Marshall wraz z całą plejadą otaczających ich podżegaczy wojennych, wiedzą dobrze, że

świat nie chce wojny.

Wiedzą, że nie chcą jej również masy amerykańskie. Nie odważą się wystąpić wobec własnego swego narodu, by powiedzieć mu prawdę. Przeciwnie, usiłują pozyskać sobie poparcie mas amerykańskich, stroiąc się w cudze piórka, przybierając faszywą postać zwiastunów pokoju.

I to może jest najbardziej **pocieszającym** zjawiskiem w posępnym obrazie polityki amerykańskiej. Zakłamanie polityków amerykańskich wystarcza do tego, by oszukiwać szerokie masy ludności w celu utrzymania się przy władzy. Wystarczy też dla prowadzenia intryg międzynarodowych. Ale **kłamstwo nie wystarczy, aby porwać naród do szaleńczej walki, aby pogrążyć go w odmęty krwi i zniszczenia.** Tylko prawda i wiara w słuszną sprawę przyniosły zwycięstwo Drugiej Wojnie Światowej. Ta prawda toruje sobie zwolną drogę do świadomości ogółu. I postępy tej prawdy są widoczne coraz bardziej. Zbliża się nieuchronnie czas, gdy prawda ta zmiecie z powierzchni życia publicznego krzywoustych kaznodziei i fałszywych proroków. Być może dlatego kłamią oni obecnie w dwójnasób.

Już od 1-go grudnia b. r.

WARSZAWA NADAJE SZYFR

na łamach dziennika

SŁOWO POLSKIE

w autentycznej powieści J. Czerskiego

1000 zł nagrody

za najtańszy odżywczy obiad w każdym numerze czasopisma

»Moda i Życie Praktyczne«

K-4720

Ta Francja będzie zawsze z nami

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Odczuwam głębokie wzruszenie, gdy widzę, jak lud polski buduje nową Polskę — mówi Thorez. — *W ciągu tych paru dni mogłem zobaczyć, podziwiać rezultaty Waszej pracy.*

Następnie Thorez z głębokim przekonaniem stawia tezę:

Zaprawdę szaleństwem było sądzić, że taki naród, jak Wasz, można było znieść z powierzchni ziemi. Nie było i nie będzie takiej siły, która by mogła zagrodzić narodowi polskiemu drogę do lepszego jutra. Przysięgam, że uczynię wszystko, by pomóc narodowi polskiemu.

Widzieliśmy w Pafawagu, jaka siła tkwi w sercach robotników, walczących o lepszą przyszłość.

Z kolei Thorez przypomina wielkie zdobycze społeczne osiągnięte przez Polskę. *Droga, po której kroczymy, musi być wcześniej czy później drogą wszystkich narodów.*

Gdy byłem w Katowicach, — mówi Thorez — przystąpiła do mnie stara, polska robotnica i powiedziała, że przyszła do pracy, bo córka jej zachorowała i nie mogła stanąć przy swoim warsztacie. Robotnica ta zwróciła się do Thoreza prosząc go: Powiedzcie narodowi francuskiemu, że tak tu pracujemy i tak samo będziemy walczyć o wspólną sprawę.

Z kolei Thorez mówi o zdradzieckiej polityce Bluma pomagającego de Gaullowi. *Amerykańscy imperialiści i degaullliści we Francji dążą do odbudowy Niemiec. My jesteśmy przeciwni planowi Marshalla* — stwierdza Thorez. — Mówi się we Francji o tzw. trzeciej sile która rzekomo staje między komunistami i faszystami. Jest to fałsz. Widzieliśmy właśnie, że oni poparli de Gaulle'a w wyborach samorządowych.

Imperialiści amerykańscy, podżegacze do nowej wojny, zapominają, że nie ma już tajemnicy bomby atomowej, ale istnieje jawna tajemnica siły obozu demokratycznego na całym świecie.

Na koniec Thorez przypomina, że komuniści francuscy zdobyli w czasie wyborów 30 proc. głosów co oznacza, że co trzeci Francuz powiedział wyraźnie, że Francja nie chce, aby ją ujarzmił imperializm amerykański.

Następnie Thorez cytuje oświadczenie sekretarza generalnego Francuskich Związków Zawodowych *Frachona*, który powiedział, że gdyby siły de Gaulle'a zaatakowały klasę robotniczą, to świat pracy Francji będzie się bił.

MY JESTEŚMY SILNI — KOŃCZY THOREZ — BO MOŻEMY LICZYĆ NA WAS, POLAKÓW.

Na straży pokoju stoją ogromne siły

Następnie witany gorąco przez zebranych staje na trybunie wicepremier Gomułka Wiesław. Wielotysięczne rzesze robotnicze witają go okrzykami.

Nie jest przypadkiem — mówi wicepremier Gomułka — *że w ciągu ostatnich dwóch miesięcy gościmy u siebie wybitnych przedstawicieli francuskich partii komunistycznych. Nie jest przypadkiem, że przedstawiciele walczącej ludowej Francji przybywają na stare piastowskie ziemie, że tutaj we Wrocławiu na gruzach zniszczonego hitleryzmu biorą udział w naszym zgromadzeniu.* Wynika to z faktu, że Polska i Francja połączone są więzami wiekowej przyjaźni. Przyjaźń ta jest dziś bardziej konieczna niż kiedykolwiek w przeszłości. *Nasi goście francuscy nie wchodzą w skład obecnego rządu Francji, reprezentują oni jednak przygniatającą większość francuskiej klasy robotniczej. Widzimy w nich przedstawicieli jutrzejszego rządu Francji.*

Słowa te przyjmują zebrani długotrwałymi oklaskami.

Stojąc wspólnie na gruncie sojuszu polsko - francuskiego, i francusko - polskiego jesteśmy świadomi, że nasz sojusz, nie będąc formalnym przymierzem obu państw, posiada jednak większą wartość, aniżeli niejedne sojusze międzypaństwowe.

Z kolei wicepremier Gomułka mówi o zwycięstwie nad Niemcami i utrwaleniu pokoju w Europie. Wbrew uchwałom poczdamskim Anglosasi dążą do odbudowy Niemiec, które objęte są tzw. planem Marshalla.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych, która w dniu dzisiejszym rozpoczęła swe obrady w Londynie, wykaże, czy anglosascy dyplomaci cofną się z niebezpiecznej drogi, na którą weszli, dążąc do odbudowy Niemiec.

Tu padają twarde i zdecydowane słowa reprezentanta Rządu Rzeczypospolitej.

W obronie interesów Polski, tak jak dotychczas — tak i nadal będziemy prowadzić nieugiętą i bezkompromisową walkę. Na straży pokoju stają olbrzymie siły wszystkich krajów świata.

Doświadczenia drugiej wojny światowej i stale rosnąca świadomość mas ludowych przemawiają za tym, że mimo wichrzeń garstki podpalaczy wojennych — do wojny jednak nie dojdzie.

Następnie wicepremier Gomułka — przeciwstawia się interwencji obcych mocarstw w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw.

Słowa te spotykają się z gorącym aplauzem obecnych.

Po zobrazowaniu naszych zdobyczy na polu odbudowy gospodarczej — wicepremier mówi o więzach przyjaźni polsko - francuskiej. Pragniemy wraz z francuskim światem pracy budować pokój. — Zawsze będziemy po stronie tej Francji, — którą reprezentują wszystkie partie demokratyczne Francji. **Ta Francja będzie również z nami, będzie po stronie Polski Ludowej.**

Słowa życzenia pod adresem Thoreza by francuski świat pracy odniósł jak najszybsze zwycięstwo — powitano długotrwałymi oklaskami.

WIERZYMY W ZWYCIĘSTWO FRANCJI

Następnie przemówił wojewoda S. Piaskowski, który podkreślił, że PPS będzie nadal współpracowała z PPR w walce o lepsze jutro Narodu Polskiego. Wyraził on nadzieję, że i francuska klasa robotnicza połączy się w walce o przeprowadzenie swoich ideałów. Wierzymy w zwycięstwo Francji, zwycięstwo francuskiej klasy robotniczej — zakończył mówca.

REZOLUCJA

Wicewojewoda Barchacz odczytał w imieniu Prezydium Zebrania rezolucję, w której:

Zebrani witają gorąco przedstawicieli klasy robotniczej Francji na odzyskanej ziemi piastowskiej, życząc zwycięstwa w walce, prowadzonej przez naród francuski o niezawisłość swego narodu i prawa ludu pracującego.

Zebrani widzą we współpracy klasy robotniczej Polski i Francji i klasy robotniczej wszystkich krajów ze Związkiem Radzieckim na czele, główną gwarancję pokoju i niezawisłości naszych narodów w walce z imperializmem amerykańskim, który usiłuje pogrzebać wolność narodową i odbudować kapitalizm niemiecki, śmiertelnego wroga obu narodów Polski i Francji.

Odczyt Laurent Casanovy

o inteligencji francuskiej

Wczoraj w sali Izby Handlowo-Przemysłowej p. Casanova, b. minister Francji i członek Ruchu Oporu, wygłosił odczyt na temat „Inteligencja francuska wobec problemu demokracji i pokoju".

Odczyt ten zgromadził licznych przedstawicieli inteligencji Wrocławia. Treść ciekawego odczytu francuskiego gościa podamy w jutrzejszym numerze.

Wśród czasopism

Rekonwalescenci czy pogrobowcy?

Bariery nienawiści, wzajemne nieporozumienie, nieznajomość, uprzedzenie, noc wojny, ogrom krzywdy, morze niezałatwionych porachunków — wszystko to wykopało między narodem polskim a niemieckim przepaść. Na linii Odry i Nysy wyrósł chiński mur, spoza którego dolatywały słabe tylko odgłosy drogą okrężną przez Londyn czy Waszyngton, a więc odgłosy stronnicze, nie dające pełnego obrazu rzeczywistości.

Rok 1933 zatrzasnął wrota, przez które przeciekały z Niemiec do Polski wartościowe książki, cenne wydawnictwa. To, co potem przybywało — wyłączając oczywiście literaturę emigracyjną — znaczone było urzędowym stemplem ze swastyką, zabarwione hitlerowską propagandą. Ważna rzecz: w tęczowym blasku zagranicznej literatury, zabrakło nagle promienia niemieckiego.

Urwały się ostatnie nici stosunków kulturalnych.

W [illegible] polskich nadal na polecenie przedwojennego Ministerstwa Oświaty przerabiano Goethego i Schillera, a pomijano milczeniem Hauptmanna czy Manna. Tylko to stało się w literaturze niemieckiej wartościowe, co trąciło myszką 19 wieku.

Wyznacznikiem stosunków polsko - niemieckich stała się wojna. Przerodziła się ona wkrótce z wojny państw, z wojny z infiltracją filmów i gazet niemieckich, w wojnę prawdziwie narodową. Bezpośrednio po wojnie padły głosy: nie uczyć w szkołach języka niemieckiego, nie rozpowszechniać literatury niemieckiej. *Stanowisko zupełnie błędne i pozbawione wszelkich rzeczowych podstaw:* literatura, filozofia i nauka jest własnością ogólnoludzką. W literaturze niemieckiej odróżniamy również perły i śmieci.

Literatura hitlerowska była chora, zdegenerowana . Nie znaczy to, by dzisiaj była już zdrowa: stwierdzić jednak należy, że *zwolna powraca do zdrowia,* głównie dzięki niemieckim pisarzom emigracyjnym.

Nie sposób wyzbyć się nam resztek nieufności w stosunku do kultury niemieckiej. Patrzymy ciągle na nią wzrokiem Trojańczyka, który zobaczył greckiego legendarnego konia. Boimy się *rozczarowania,* trwożymy się, czy pewnego dnia spoza zasłony pięknych słów i metafor nie wynurzy się brunatna koszula neohitlerowca.

Niemniej od szeregu tygodni obserwujemy *niewątpliwie pozytywny, odważny i wartościowy zwrot w naszej polityce niemcoznawczej,* odzwierciedlającej się na łamach czasopism literackich. Po wycieczce niemieckiej Matuszewskiego, po jego poszukiwaniach „dziesięciu sprawiedliwych" w Sodomie niemieckiej, od kiedy umilkł *Osmańczyk,* notować musimy z zadowoleniem cykl wyczerpujących artykułów *Egona Naganowskiego* w „Odrodzeniu" i „Odrze" oraz wystąpienia *Mariana Podkowińskiego.*

Egon Naganowski bierze pod szkło powiększające filozofię niemiecką, piętnując jednak wszystko, co z niej wyszło. Stanowisko niezupełnie słuszne: filozofia ta obok Nietschego wydała także Kanta, obok Boreliusa — Hegla.

Potępianie w czambuł Hegla jest wylewaniem dziecka razem z kąpielą. Na Heglu oparła się nie tylko prawica, która stała się ojcem rasizmu hitlerowskiego, oparł się na nim również Feuerbach i Marks. Rozszczepienie owoców nie zawsze jest winą jabłoni.

Naganowski przedstawia rozwój historii filozofii niemieckiej w formie linii prostej od Hegla do Boreliusa: *pierwszy jest antenatem, drugi pogrobowcem hitleryzmu.* Co do Boreliusa trudno nie zgodzić się ze zdaniem autora i dobrze się stało, że rzucono snop światła na człowieka ,który w stodwadzieścia tygodni po klęsce hitleryzmu pisze:

„Jest wszystko jedno, czy Bóg, w którego się wierzy, panuje w niebie i sprawuje stamtąd totalistyczną władzę, czy też panuje na ziemi i nazywa się Adolf Hitler".

Tolerowanie takiej filozofii przez cenzurę aliancką w powojennych Niemczech jest otwieraniem drogi nowemu dyktatorowi i neohitleryzmowi. *Jest to ładunek dynamitu groźniejszy od wykrywanych w Bawarii magazynów amunicji.* Jeśli będzie się wychowywać inteligencję niemiecką na takiej pożywce, smutne są widoki pokoju...

Powróćmy jednak do naszego stosunku do literatury i filozofii niemieckiej. Obowiązkiem naszym jest piętnowanie wystąpień Boreliusów, ale uznanie talentu Bechera, poety powojennych Niemiec.

Na łamach „Słowa Polskiego" prowadziliśmy w swoim czasie ankietę na temat Niemiec powojennych. Jedno z pytań ankiety brzmiało: „Czy należy nawiązywać stosunki kulturalne z Niemcami?"

Większość uczestników odpowiedziała na to pytanie twierdząco.

I słusznie. Kopanie nowej przepaści czy budowanie chińskich murów między kulturą polską a niemiecką byłoby *polityką najbardziej krótkowzroczną.* Musimy poznać literaturę i filozofię Niemiec powojennych, aby należycie zrozumieć przemiany, jakie zachodzą z tamtej strony Odry i *wyciągnąć z tych przemian należyte wnioski.*

LESZEK GOLIŃSKI.

Szczerze

I była awantura!

O „Porankach Filmowych" dużo się mówiło. Nic dziwnego. Bilety kinowe nie są bardzo tanie. A „Poranki" były pomyślane jako widowiska ze zniżkami na bilety.

W niedzielę, przed innymi seansami, miały dostarczyć człowiekowi w grosz niezasobnemu godziwej rozrywki. Dobra inicjatywa.

Publiczność w zeszłą niedzielę tłumnie zebrała się przed kinem „Warszawa" na ul. Fredry. Na „Poranku Filmowym" miano wyświetlać obraz pt. „Awantura w zaświatach". Już zbliżała się wyznaczona na seans godzina 10,30, a kina nie otwierano. Ludzie zaczęli się niecierpliwić i wreszcie zdobyto wiadomość, że obsługa kina o żadnym „Poranku" nic nie wie. Kierownictwo nie zawiadomiło o tym personelu.

Publiczność zrezygnowała z „Poranku". Cóż miała robić? Ale nie zrezygnowała z soczystych epitetów pod adresem „Filmu Polskiego". Oburzenie było ogromne.

Czyżby nie dało się usprawnić nieco działanie aparatu administracyjnego „Filmu Polskiego" we Wrocławiu?

Mógłby się ktoś dziwić, że dzień po dniu poruszamy niedociągnięcia kinowe; ale skłaniają nas do tego liczne skargi naszych Czytelników. SUŁEK

WROCŁAW

Wśród lasu sztandarów
kwiatami witano na dworcu gości francuskich

Salonka, o szczelnie pozasłanianych oknach, stała już na I torze Dworca Głównego, kiedy na peronie zaczęły się gromadzić na powitanie francuskich gości liczne poczty sztandarowe oraz delegacje z wiązankami kwiecia we wstęgach o barwach francuskich i polskich. Przybyli do Wrocławia: Maurice Thorez, jego małżonka, Jeannette Veermeersch i Laurent Casanova.

Las sztandarów stanowił ruchliwe, czerwono-złote tło, na którym odcinały się sylwetki przybyłych na powitanie miłych gości: *Wojewody Piaskowskiego*, przedstawicieli Rad Narodowych, samorządu, wojska, partii politycznych, związków zawodowych i prasy. Orkiestra kolejarzy stanowiła oddzielną grupę.

O godz. 8.30 wyszedł z wagonu Maurice Thorez, *witany gorącymi okrzykami na cześć przyjaźni polsko francuskiej*, francuskiej partii komunistycznej, której jest przywódcą, oraz ku czci samego Thoreza, cieszącego się dużą popularnością w Polsce.

Tony Marsylianki, symboliczne jeżeli się myśli o najszlachetniejszym porywie rewolucyjnej Francji, potem polski Hymn Narodowy i Międzynarodówka, unieruchomiły zgromadzonych w postawie pełnej szacunku. *Serdeczna wymiana uścisków dłoni* z czołowymi przedstawicielami władz i wrocławskiego społeczeństwa i Thorez ze swą małżonką i p. Casanovą ruszył wzdłuż witających go grup i delegacji.

Pani Jeannette Veermeersch, przystojna blondynka o pociągłej twarzy, szlachetnych wydatnych rysach i bardzo błękitnych oczach, z których bije inteligencja, przy bardzo kobiecej pogodzie i łagodności, otula się szczelnie kołnierzem płaszcza. Głowę owinęła ciemnym szalikiem. Widać, że zimno jej, ale całe naręcze kwiatów, które przytula do piersi rozgrzewa ciepłem przyjęcia ostrość listopadowego poranka.

Casanova, wysoki brunet o przenikliwym, bystrym spojrzeniu, ogląda z wyraźnym zainteresowaniem twarze witających.

Goście szybkim krokiem przeszli przez peron, dążąc do specjalnie udekorowanego wyjścia, gdzie oczekiwały ich samochody, którymi udali się na śniadanie do hotelu Monopol, po czym pojechali zwiedzić Państwową Fabrykę Wagonów.

Pracownicy Pa-Fa-Wagu *zgotowali francuskim gościom entuzjastyczne przyjęcie.* Po zwiedzeniu fabryki, której goście poświęcili wiele szczerego zainteresowania, wszyscy wpisali się do księgi pamiątkowej.

I Doroczne
Walne Zebranie

„Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego" we Wrocławiu"

W niedzielę, dn. 23 b. m. odbyło się I Doroczne Walne Zebranie „Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego" we Wrocławiu, na którym został wybrany Zarząd Koła na rok — 1947/48 w następującym składzie: — Przewodnicząca — Anna Kowalska (przez aklamację — po raz drugi); I-szy wiceprezes — Stefan Łoś; II-gi wiceprezes — mgr. Andrzej Jochelson; sekretarz — Jacek Piątkowski; członkowie Zarządu: — prof. dr. Tadeusz Mikulski i Józef Lach.

Komisja Rewizyjna: 1) dyr. Woodrow Januszewski; 2) dr. Jarosław Wit Opatrny; 3) dr. Seweryn Maciszewski.

Sąd Koleżeński: 1) prof. Stanisław Pękalski; 2) Wojciech Żukrowski; 3) Jan Pierzchała; 4) Romuald Cabaj; 5) Tadeusz Lutogniewski.

Rzemieślnicy od 1 grudnia
będą się rejestrować w Izbie Rzemieślniczej

(i) W związku z dekretem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 28 października 1947 r. w sprawie rejestracji przedsiębiorstw przemysłowych i niektórych zajęć zarobkowych, nowym rozporządzeniem z dnia 15 bm. ustalono przeprowadzenie rejestracji warsztatów rzemieślniczych, która będzie trwać od 1—20 grudnia br.

W tym celu przy Izbie Rzemieślniczej we Wrocławiu zorganizowano okręgowe biuro rejestracji rzemiosła. Zadaniem jego jest zorganizowanie i nadzorowanie aparatu wykonawczego powołanego do rejestracji rzemiosła na terenie Dolnego Śląska.

Kierownikiem Okręgowego Biura Rejestracji Rzemiosła mianowano p. Stanisława Zdanowskiego.

Równocześnie na szczeblu powiatowym przy Pow. Związkach Cechów i Cechach Zbiorowych będą utworzone powiatowe referaty rejestracji rzemiosła. Kierownikami powiatowych referatów będą kierownicy Pow. Związków Cechów lub urzędnicy prowadzący administrację w Cechach Zbiorowych, tam, gdzie nie istnieją Powiatowe Związki Cechów.

W dniu 28 bm. o godz. 10-tej odbędzie się w sali konferencyjnej Izby Rzemieślniczej zjazd kierowników powiatowych referatów rejestracji rzemiosła, na którym omówione będą sprawy przeprowadzenia rejestracji.

Jednocześnie w dniu 30 bm. odbędą się we wszystkich ośrodkach powiatowych ogólne zebrania rzemieślników, celem poinformowania zainteresowanych o sposobie rejestracji warsztatów rzemieślniczych.

Tytuł inżyniera-ogrodnika
uzyskać można na Uniwersytecie Wrocławskim

Ze wszystkich ziem polskich najlepsze warunki klimatyczne, przy tym znaczne obszary znakomitych gleb, nadających się pod najbardziej wymagające roślíny, posiada Dolny Śląsk i Opolszczyzna. Dzięki temu ziemia śląska jest przez samą naturę przeznaczona na krainę ogrodów i sadów.

Chociaż Niemcy nie dbali tu zbytnio o rozwój ogrodnictwa i sadownictwa mając jeszcze lepsze tereny na zachodzie, to jednak produkcja tych ziem była pokaźna.

Dla Polski silny rozwój ogrodnictwa śląskiego jest zagadnieniem bardzo ważnym, nie tylko ze względów gospodarczych, lecz i prestiżowych z uwagi na szczególne geopolityczne położenie tej dzielnicy.

Biorąc to pod uwagę, Uniwersytet Wrocławski położył szczególny nacisk na stworzenie osobnego Oddziału Ogrodniczego na Wydziale Rolniczym. Przewidziane jest rozszerzenie Wydziału Rolniczego, na Wydział Rolniczo-Ogrodniczy z osobnym działym przetwórstwa warzywno-owocowego.

Pierwsze dwa lata studiów przeznacza się na gruntowne zapoznanie się uczniów z podstawowymi naukami przyrodniczo-rolniczymi. Następne zaś dwa lata oddzielne są dla słuchaczy rolnictwa i ogrodnictwa, dając jednym dyplom inżynierów-rolników, a drugim inżynierów-ogrodników.

Mówią we Wrocławiu...

...Na obszarze Wrocławia mamy 667 klm. ulic, z czego 227 klm. jest zatarasowanych gruzami.

...165.000 izb mieszkalnych wyremontowano we Wrocławiu wysiłkiem w pierwszym rzędzie inicjatywy prywatnej a następnie spółdzielczej i państwowej. Wrocławska Spółdzielnia Mieszkaniowa oddaje teraz do użytku 1.211 izb.

...W porozumieniu ze św. Mikołajem Państwowa Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym urządza w niedzielę 30 listopada w godzinach od 10 do 16 Bazar Piernikowy. Adres: Bossak-Haukego 19/23 drugie piętro.

...Opera Robotnicza dnia 27 b. m. o godz. 18 odbywa próbę generalną w sali Konferencyjnej OKZZ. Na próbę tę zaprasza się pracowników świetlicowych w chórach, baletach i kółkach muzycznych.

...Wrocławski węzeł komunikacyjny był przedmiotem wielkiej konferencji wszystkich instytucji zainteresowanych komunikacją. Konferencja odbyła się pod przewodnictwem wiceministra Komunikacji Z. Balickiego i uchwaliła wytyczne w celu doprowadzenia węzła do pełnej sprawności.

...600 milionów miesięcznie wynoszą obroty wrocławskiej giełdy zbożowo-towarowej. Notowania cen odbywają się w poniedziałki, środy i piątki o godz. 12-tej. Członkami giełdy są firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne. Gmach Giełdy mieści się przy ul. Lelewela 15.

...Zadania kobiet na tle współczesnej sytuacji międzynarodowej. Taki temat będzie przedmiotem dyskusji w dniu 26 b. m. o godz. 16 na zebraniu prelegentek-aktywistek w gmachu OKZZ.

...Państwowa Centrala Handlowa otworzyła pierwszą swoją filię przy ul. Mikołaja 77. Dalsze filie otwierane będą na przedmieściach.

Opieka zdrowotna nad młodzieżą akademicką

(Mg.). — Powołana do życia w lutym 1946 roku Opieka Zdrowotna nad młodzieżą akademicką czuwa nad stanem zdrowia studiujących mas.

W zakres jej działalności wchodzi stała pomoc lekarska we wszelkich specjalnościach.

Chory student bez jakichkolwiek formalności udaje się do lekarza Opieki, który skierowuje go do specjalisty. Poza przyjmowaniem chorych w leczeniu ambulatoryjnym Opieka udziela pomocy lekarskiej obłożnie chorym studentom w domu.

W wypadku, gdy konieczne jest leczenie kliniczne, Opieka pokrywa całkowicie koszty pobytu i zabiegów w szpitalu, poza tym dokonuje badań lekarskich młodzieży przed wstąpieniem na uczelnie.

Niedawno uruchomiono specjalną przychodnię przeciwgruźliczą dla studentów pod kierownictwem prof. dr. Niedźwiedzkiej.

Obecnie Opieka kosztem ponad 1 miliona zł. remontuje budynek przy ul. Pasteura 8. Będzie się tu mieścił „Dom C" — to jest dom, gdzie znajdą mieszkanie, możliwie jaknajlepsze warunki bytu i pomoc lekarską, studenci zagrożeni gruźlicą.

Cztery apteki wrocławskie, pozostające w kontakcie z Opieką, wydają młodzieży akademickiej leki po znacznie zniżonej cenie.

Wydatki Opieki w roku akademickim 1946-47 zamknięto sumą 3 milionów zł.

Z sali sądowej

O kobietach, damskiej torebce i nieposzanowaniu władzy

Działo się coś niezwykłego.

Przed kioskiem z papierosami na ul. Stalina dwie kobiety — jedna z dziecięciem na ręku — szamotały się z jakimś mężczyzną. Drugi osobnik, widać młodszy i chybszy, wymknął się z kiosku mocno podekscytowany i krokiem wyraźnie śpiesznym — oddalał się od ogniska awantury. Kobiety tymczasem darły się w niebogłosy: „Złodzieje! Bandyci! Rabusie!! Ratunkuuuu!!!"

Pan Filip, blondyn flegmatyczny i nielubiejący wtykać nosa w nie swoje sprawy, przecież zatrzymał się obok kiosku, bo mu się dzieciaka żal zrobiło, czerwonego od płaczu i wrzasku.

Również tramwajarz p. Onufry, zwabiony lamentem niewiast, a krewkiego temperamentu będąc, doskoczył chyżo do kobiet, alarmujących jak megafony o napadzie.

Zaczem inni ludzie zbiegli się tłumnie i dopomogli do ujęcia rzekomych przestępców.

Nim rozjuszony tłum odstąpił i nim sprawa wyjaśniła się definitywnie w komisariacie, cofnijmy się do początkowego momentu, poprzedzającego zajście.

Dwóch mężczyzn z teczkami, ściślej: urzędnicy skarbowi — weszli do kiosku p. Stefanii N.

— Pani będzie łaskawa zapłacić 800 zł. za koszta egzekucyjne — powiedział jeden z przybyłych, wręczając odpowiednie pokwitowanie. Pani Stefania zapłaciła chętnie, wiedząc, że się od niej należy. Ale chodziło jeszcze o inną rzecz. O daninę narodową w sumie 12 tysięcy za rok 46, dotychczas nieuiszczoną przez panią Eulalię, matkę p. Stefanii. A p. Eulalia stale była nieuchwytna w swym oficjalnym miejscu zamieszkania. Więc skarbowcy ucieszyli się bardzo, zastając w kiosku niechętną płatniczkę: „Może pani zapłaci?".

„Nie, dziś nie... w poniedziałek".

Poniedziałków było już bardzo wiele. A termin wyraźnie spóźniony. Więc gdy p. Eulalia odmówiła również zaprowadzenia funkcjonariuszy skarbowych do swego mieszkania, celem zbadania majątkowego stanu — jeden z nich, widząc ponętnie pękatą damską torebkę, zgodnie z obowiązującymi przepisami chciał zbadać jej zawartość i przynależność.

Cóż, kiedy kobiety przeszkodziły w tej czynności: „To moja!!" — wołała p. Stefania. „To córki!!!" — darła się p. Eulalia.

Wrzask podniosły niesamowity, krzyk jak na jarmarku i lament nie do wytrzymania. Zaczęło się szarpanie, szamotanie, wyzwiska i rękoczyny. Znieważenie słowne i czynne funkcjonariuszy państwowych podczas pełnienia obowiązków służbowych, a więc działających w interesie państwa.

A przez wprowadzenie w błąd przechodniów wołaniem: „Ratunku, złodzieje!" — dalsze gorszące następstwa. W tych warunkach Sąd uznał winę zarówno p. Eulalii jak i p. Stefanii i skazał każdą z nich za znieważenie słowne po 6 miesięcy więzienia, a za znieważenie czynne po 1 roku więzienia. A w zastosowaniu kary łącznej — każdą z nich na 1 rok więzienia. Ze względu jednak na dotychczasową niekaralność Sąd karę zawiesił na okres lat 5-ciu. J. K.

Zabytki Wrocławia

Kościół świętego Łazarza

Ciekawą formę przejściową budownictwa kościelnego reprezentuje mały kościołek św. Łazarza przy ulicy Traugutta, który od wieków należał do pobliskiego szpitala, ufundowanego przez księcia Probusa pod wezwaniem św. Łazarza.

Zbudowany prawdopodobnie w pierwszej połowie 13-tego w., stanowi pierwowzór stylu gotyckiego. Świątynia jednonawowa, posiada stropy prawie płaskie — trudno dopatrzeć się w nich analogii do strzelistych łuków sklepień wykształconego już gotyku, jednak formy całości budowli, aczkolwiek surowe i nieskrystalizowane, odbiegają od wzorów budownictwa romańskiego. Dach kościoła kryty jest t. zw. dachówkami rzymskimi w kształcie półwalców zachodzących na siebie.

W 1474 roku, 22 października kościół św. Łazarza był terenem potyczki stoczonej przez wojska polskie pod wodzą króla Kazimierza Jagiellończyka z węgierskimi drużynami Macieja Korwina.

(gama)

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — dziś o godz. 19-tej — „Inspektor przyszedł".

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI w sali Teatru Popularnego — w środę, dn. 26-go b. m. o godz. 19-tej „Madame Sans - Gene".

29 - 30. XI. 47
TADEUSZ OLSZA
Państwowy Teatr Dolnośląski
K 4653a w sali
Teatru Popularnego

TEATR LALKI I AKTORA — dziś o godz. 12.30 — „Z biegiem Wisły" — słowo, pieśń, tańce, obrazy świetlne układu I. Kunickiej — przedstawienie zamknięte dla szkół.

Kina

„ŚLĄSK" — ul. gen. Świerczewskiego 67, — film prod. amer. — „Curie Skłodowska".

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16 — film prod. amer. — „Awantura w zaświatach".

„ODRA" — ul. Kołłątaja 32, — film prod. amer. — „W cieniu podejrzenia".

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 33, — film prod. szwedz. — „Wesoły pensjonat".

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177 — film prod radz. — „Goal".

Komunikaty

WIECZÓR DYSKUSYJNY nad sztuką Priestley'a

We czwartek, dnia 27 b. m. o godz. 17-tej odbędzie się przy Placu Biskupa Nankiera 7 /II p. **80-ty Czwartek Literacki Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego we Wrocławiu.** W programie wieczór dyskusyjny nad sztuką Priestley'a „Inspektor przyszedł", z odczytem wstępnym o Priestley'u dr. Juliusza Krzyżanowskiego, prof. Uniw. Wrocł. z zagajeniem dr. Stefana Marii Kuczyńskiego, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego.

Nocne dyżury aptek

POD „Chrobrym" — św. Wincentego 41
„ **„Mikołajem"** — ul. Mikołaja 49
„ **„Łabędziem"** — Pułaskiego 10
„Nowa Apteka" — Piastowska 36

OFIARY

na Fundusz Odbudowy Warszawy

Członkowie Związku Zaw. Pracowników Poczt i Telekomunikacji wpłacili w miesiącu wrześniu 154.130 zł., zaś w mieś. październiku 159.600 zł. Akcja trwać będzie jeszcze kilka miesięcy.

Wrocławska B—klasa

Rozgrywki B klasy DOZPN zostały ukończone. Tabele rozgrywek przedstawiają się następująco:

GRUPA I.

1. Pakosa Wroc.	5	9	16:5
2. Tramwajarz Wr.	5	7	12:9
3. Przeciwlotnik Brzeg	5	5	9:5
4. WUZ Cieplice	5	5	9:10
5. KKS Oleśnica	5	4	8:9
6. ŻKS Wrocław	5	0	6:22

GRUPA II.

1. Społem Wrocław	4	6	11:4
2. Elektrownia Wr.	4	4	14:8
3. Gwiazda Wrocław	4	4	9:9
4. KKS Oława	4	4	8:10
5. Semafor Broków	4	2	5:16

W grupie 2giej z rozgrywek wycofała się Pogoń Brzeg.

Szczegółowe wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

GRUPA I.

PAKOSA WROCŁAW: ŻKS 5:2, Przeciwlotnik 1:0, WUZ 7:1, KKS Oleśnica 0:0, Tramwajarz 3:2. **TRAMWAJARZ WROCŁAW:** Pakosa 2:3, ŻKS 5:4, Przeciwlotnik 0:0, WUZ 1:0, KKS Oleśnica 4:2, **PRZECIWLOTNIK BRZEG:** Pakosa 0:1, ŻKS 6:0, WUZ 0:3, KKS Oleśnica 3:1, Tramwajarz 0:0. **WUZ CIEPLICE:** Pakosa 1:7, ŻKS 3:0, Przeciwlotnik 3:0, KKS Oleśnica 2:2, Tramwajarz 0:1. **KKS OLEŚNICA:** Pakosa 0:7, ŻKS 3:0, Przeciwlotnik 1:3, WUZ 2:2, Tramwajarz 2:4. **ŻKS WROCŁAW:** Pakosa 2:5, Przeciwlotnik 0:6, WUZ 0:3, KKS Oleśnica 0:3, Tramwajarz 4:5.

GRUPA II.

SPOŁEM WROCŁAW: Gwiazda 2:2, Semafor 1:1, KKS Oława 5:1, Elektrownia 3:0. **ELEKTROWNIA WROCŁAW:** Społem 0:3, Gwiazda 4:1, Semafor 9:2, KKS Oława 1:2. **GWIAZDA WROCŁAW:** Społem 2:2, Semafor 2:2, KKS Oława 4:1, Elektrownia 1:4. **KKS OŁAWA:** Społem 1:5, Gwiazda 1:4, Semafor 4:0, Elektrownia 2:1. **SEMAFOR BROKÓW:** Społem 1:1, Gwiazda 2:2, KKS Oława 0:4, Elektrownia 2:9.

Ambasada Włoska w Warszawie,

Plac Dąbrowskiego 6

wzywa osoby

fizyczne i prawne narodowości włoskiej i cudzoziemskiej do zgłoszenia do 31 grudnia 1947 r. posiadanego we Włoszech majątku o wartości nie niższej niż trzy miliony lirów — celem poddania go opodatkowaniu dodatkowemu na podstawie Dekretu Rządu Włoskiego z 29 marca 1947 r.

Pod majątkiem należy rozumieć: ruchomości i nieruchomości, walutę włoską, walory, depozyty bankowe i kupony pocztowe jak również wszelkiego rodzaju pretensje i wierzytelności w stosunku do dłużników zamieszkałych we Włoszech.

Analogicznego zgłoszenia należy dokonać do 31 marca 1948 odnośnie majątku jak wyżej, jeśli wartość jego wynosi od półtora do 3 milionów lirów. Ambasada włoska udzieli zainteresowanym wszelkich informacji odnośnie trybu zastosowania podatku. K-4718

P.C.H. Państwowa Centrala Handlowa Hurtownia Spożywcza-Przemysłowa

powiadamia wszystkich odbiorców, że otworzyła

Filie Hurtowni przy ul. Mikołaja 77

Filia zaopatrzona jest w cukier, kasze, mąkę, makaron, ocet, marmoladę, wina, pierniki, cukierki, czekoladę, mydła, świece, pastę do obuwia i podłóg, proszki do prania, kosmetyki i ozdoby choinkowe.

po cenach hurtowych K-4713

PRZETARG

Podajemy do wiadomości, **że w dniu 3 grudnia r. b. o godz. 10 rano** odbędzie się w **GRABOROWIE k. Jeleniej Góry** na terenie b. warsztatów samochodowych Delegatury Ministerstwa Przemysłu i Handlu

przetarg wraków samochodowych

od cen wywoławczych, ustalonych przez komisję Motozbyt Biuro Sprzedaży Przemysłu Motoryzacyjnego:

Oddział Wrocław, Gajowiecka 135 przy DOW 4

K-4734

PRZETARG OFERTOWY

Dyrekcja Lasów Państwowych w Zielonej Górze ogłasza na dzień 10-go grudnia 1947 r. przetarg ofert na sprzedaż loco las:

z Nadleśnictwa Kaławsk — 2.000 m³
z nadleśnictwa Kaławsk — 3.000 m³
surowca sosnowego produkcji 46/47 r.

Oferty z dołączeniem pokwitowania na wpłacone do Narodowego Banku Polskiego na rachunek tutejszej Dyrekcji wadium w wysokości 10% zaoferowanej sumy składać należy w Sekretariacie D. L. P. Warunki przetargu do wglądu w D. L. P. w Zielonej Górze, oraz w wymienionych Nadleśnictwach.

K-4676 **D. L. P. ZIELONA GÓRA.**

Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego

poszukuje

inżyniera elektryka z praktyką ruchową na kopalni i w elektrowni na stanowisko kierownicze.

Mieszkanie służbowe zapewnione.

Ponadto poszukuje się również

techników elektryków z praktyką kopalnianą

Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem Z. Z. P. W. Wydział Maszynowy, Zabrze, ul. Wolności 362.

Zgłoszenia osobiste w godz. od 8—16 pod tym samym odresem. K-4726

Zjednoczenie Mechaników »OGNIWO«

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA NR. 17.

Zawiadamia Panów Klientów, **że z dniem 24 listopada został otwarty**

Oddział naszej firmy, Wrocław, ul. Marsz. Stalina 10

I poleca w dużym wyborze:

Obrabiarki do metali i drzewa. Silniki elektryczne i spalinowe, narzędzia tnące. Przyrządy pomiarowe po cenach konkurencyjnych. 12043

RADIO

ŚRODA, dn. 26-go listopada 1947 r.

6.00 Sygn., wiad., muz. i program. 7.00 Dzien., 7.15 Muz. 8.20 Inf. 8.35 Starosta Warszawski. 8.50 Muz. 9.00 Aud. dla szkół. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Hejnał. 12.03 Wiad. 12.08 Przegl. pras. stoł. 12.15 Muz. 12.20 Z mikrof. po kraju. 12.30 Konc. dla młodz. 13.30 Komun. 13.35 Konc. rekl. 15.00 Inf. Pols. Pd. 15.15 Aktualia. 15.25 Komunikaty. 15.30 Konc. życz. 16.00 Dzien. 16.30 Pog. dla dzieci. 16.55 Aud. dla młodz. 17.20 Aud. rozr. 18.00 RUL. 18.15 Aud. dla robotn. 18.40 Aud. świetlic. 19.00 Głos młodych. 19.10 Aud. dla wsi. 19.30 Muz. organowa. 20.00 Dzien. 21.00 Aud. Chopin. 21.30 U nasz. przyjaciół. 21.50 Muz. 22.45 Konc. życz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muz. 23.55 Z ostatniej chwili.

CZWARTEK, dn. 27-go listopada 47 r.

6.00 Sygn., wiad., muz. i program. 7.00 Dzien. 715 Muz. 8.20 Inf. 8.35 Konc. Ork. Dętej. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Hejnał. 12.03 Wiad. 12.08 Przegl. prasy stoł. 12.15 Muz. 12.20 Z mikrof. po kraju. 12.30 Muz. lud. 13.15 Aud. liter. 13.55 Komunikaty. 13.40 Konc. rekl. 15.00 Inf. Pols. Pd. 15.15 Aktualia. 15.25 Komunikaty. 15.30 Muz. 15.40 Wieś słucha. 16.00 Dzien. 16.12 Ryby nie mają głosu. 16.35 Aud. dla dzieci. 17.00 Muz. 18.00 RUL. 18.15 Konc. życz. 18.50 Skrzynka jęz. 19.00 Aud. dla świata pracy. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 Melodie świata. 20.00 Dzien. 20.50 Aud TUR'u. 21.00 Gwiazda wytrwałości — słuch. 21.45 Muz. radz. 22.05 Konc. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muz. poważna. 23.55 Z ost. chwili.

KRONIKA Dolnego Śląska

Inwalidzki sztandar poświęcony ostatnio w Jeleniej Górze ma ciekawą historię. Przywiozła go na Ziemie Zachodnie ob. Klimaszewska wdowa po chorążym Koła Związku Inwalidów Wojennych w Lidzie. Przez całą wojnę przechowywała go w ukryciu na strychu.

Wałbrzyski tabor tramwajowy jest zużyty w 90 proc. Niemcy nie konserwowali go już od r. 1926. Obecnie projektuje się zastąpienie linii tramwajowych liniami **troleybusowy** i.

Kilku bezczelnych złodziejaszków, grasujących w Jeleniej Górze wdarło się podstępem do mieszkania kupca Szmidta, gdzie po sterroryzowaniu domowników i uśpieniu ich chloroformem zrabowali przedmioty o wartości 2 mil. zł. (ew)

DAIMON baterie

Przedstawicielstwo

K-2738 **W. TUREK, Wrocław, Kołłątaja 28**

SUSZARNIA RÓŻANKA

z siedzibą we Wrocławiu

OGŁASZA

PRZETARG

na dostarczenie 2 silników

1) Silnik do pompy spławiakowej
380 V. 22 K.W. 2920 obrotów

2) Silnik do pompy wirowej
380 V. 15 K.W. 1430 obrotów

(Silniki powinny być zabezpieczone przed działaniem wilgoci i wody).

Bliższych informacji odnośnie dostawy otrzymać można w Biurze Suszarni „Różanka" Wrocław ul. Obornicka 66. Tel. 3174.

Oferty składać należy w zalakowanych kopertach, bez znaków firmowych w wyżej wymienionym biurze do dnia 4-go grudnia 1947 r.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13-tej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1% oferowanej sumy wpłaconej do Państwowego Banku Rolnego na r-k 234 Wrocław.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od otwarcia.

Dyrekcja zastrzega sobie swobodny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania powodów. 12046

KRONIKA Wielkopolski

Pierwszy sztandar P.Z.Ż. Podczas Walnego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Zachodniego w dniach 7 i 8 grudnia b. r. w Poznaniu odbędzie się w obecności wicemarszałka Sejmu Wacława Barcikowskiego i wiceministra Ziem Odzyskanych Dubois — uroczystość poświęcenia sztandaru Zarządu Głównego P.Z.Ż. Na sztandarze Zarządu będzie widniał z jednej strony Orzeł Biały na czerwonym tle w otoczeniu herbów Wrocławia, Szczecina, Olsztyna i Gdańska oraz napis: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród" a z drugiej strony na białym tle znak P.Z.Z.

Rzemiosło ocaliło 47 sztandarów. — W ostatnią niedzielę odbyła się w Poznaniu piękna uroczystość dekoracji uratowanych sztandarów rzemiosła oraz wręczenia dyplomów tym, którzy osobiście przyczynili się do ich zabezpieczenia.

Zniknęły mrozki w Śmiglu. W tych dniach miasteczko Śmigiel przyłączone zostało do sieci elektrycznej. — Zbudowano 12 km linii wysokiego napięcia. Po raz pierwszy w 65 domach zabłysły żarówki.

Karol Lehman przed sądem w Poznaniu. Znany w czasie okupacji kat Polaków, 47-letni rolnik Karol Lehman, stanął przed Sądem poznańskim za zbrodnie dokonane w Polsce. Będąc administratorem na majątku w Bertelshof znęcał się w brutalny sposób nad pracującymi tam obywatelami polskimi i rosyjskimi, nie wyłączając kobiet i dzieci.

Kradł motorki w fabryce. B. pracownik Państwowych Zakładów Włókienniczych, Wstępnej Przeróbki Lnu i Konopi w Pakości Wincenty Smentek, skradł w tejże fabryce dwa motorki. Sąd Grodzki w Mogilnie skazał go za to na 1 rok więzienia.

Wielkopolska na odbudowę Warszawy. — W wyniku zbiórki na odbudowę Warszawy — społeczeństwo wielkopolskie dało dotychczas łączną sumę 26 milionów złotych.

Jak pracują Zakłady Cegielskiego. — Fabryka Parowozów wykonała w październiku 11 nowoczesnych lokomotyw wraz z tendrami, a Fabryka Wagonów wyprodukowała 10 wagonów sypialnych 3 klasy. Ponadto do wszystkich fabryk wagonów w Polsce dostarczono 4.000 maźnic i 3.000 zderzaków. Fabryka Obrabiarek wykonała 14 wiertarek stojących, 12 pił tarczowych, 2 ostrzarki i 3 frezarki uniwersalne.

Dziecko pod kołami samochodu. — W Koźminie 9-letni Czesław Rosak, uczeń szkoły powszechnej, dostał się pod koła auta ciężarowego, które zmiażdżyły mu klatkę piersiową, połamały ręce i nogi. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

NAPRAWA ZEGARKA NARĘCZNEGO

Żądaj w księgarniach. K-4719

W ramach akcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeprowadza

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego

Centrala Zbytu Wyrobów Blaszanych

Bytom, Chrzanowskiego 17, telefon nr 44-26

Sprzedaż okazyjną

następujących towarów nadliczbowych względnie w gorszym wykonaniu po cenach obniżonych:

Artykuł:	Wysokość obniżki:
1. Wyroby emaliowane z Państwowej Fabryki Naczyń Emaliowanych, Kraków—Zabłocie	do 20%
2. Wyroby Emaliowane z Zakładów Metalowo - Emalierniczych „Sfinks, Poraj	do 5%
3. Patelnie szlifowane z Olkuskiej Fabryki Wyrobów Aluminiowych i Metalowych „Polmet" w Olkuszu	od 10% do 60%
4. Lampy karbidowe stołowe z Fabryki „Światowid" w Myszkowie	
5. Piece stożkowe z blachy falistej z Huty Silesia, Rybnik 2	do 40%
6. Patelnie surowe, śmietniczki i polewaczki z Fabryki Lodówek i Urządzeń Sanitarnych Chojnów, Dolny Śląsk	od 30% do 40%
7. Węglarki stojące lakierowane z Fabryki Lodówek i Urządzeń Sanitarnych, Chojnów, Dolny Śląsk	do 10%

Sprzedaż okazyjną przeprowadza się od dnia 20. XI. 47 do 15. XII. 47 r.

a) w odniesieniu do artykułów ad 1, 2, 4, i 5 Centrala Zbytu Wyrobów Blaszanych, Bytom, Chrzanowskiego 17, telefon 44-26,
b) w odniesieniu do artykułów ad 3, — Olkuska Fabryka Wyrobów Aluminiowych i Metalowych „Polmet" w Olkuszu,
c) w odniesieniu do artykułów ad 6 i 7 Centrala Zbytu Wyrobów Blaszanych, Bytom, Chrzanowskiego 17 i Fabryka Lodówek i Urządzeń Sanitarnych, Chojnów, Dolny Śląsk. K-4743

Fr. Zawadzki

Wytwórnia stempli
Zakład mech.-grawerski
Bydgoszcz, Pomorska 1a
Tel. 21-29,
PKO Bydgoszcz VI 113

Najlepsza jakość Najniższe ceny
Dostawa natychmiast

K-4295

Przepowiadam przeszłość, przyszłość.

Cierpiącym moralnie przywracam radość życia.

JÓZEF

Wrocław, Stawowa 2, m. 4. 11999

Podziękowanie

Wszystkim znajomym, kolegom i przyjaciołom ś.p. męża mego Adama Wielowieyskiego, W SZCZEGÓLNOŚCI KOLEGOM Z WYDZIAŁU MOTORYZACJI URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO, za okazane w ciężkich chwilach serce i uczucia przyjaźni, składa serdeczne „Bóg zapłać"

HALINA WIELOWIEYSKA
Wrocław, ul. Karłowicza 26
12029

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

BIBUŁKA „PODKOWA" i „PRZYJACIEL" najlepsza z bocianem. Prowincja za zaliczeniem Wytwórnia bibułek. Łódź, Piotrkowska 49 K 4553

PŁYTY patefonowe, stare, połamane — kupuję. Traugutta 69 m. 2. K-4666

SKLEP odstąpię wiadomość: ul. Stalina 118 „Perfumeria". 11928

DRUT nawojowy i motorki — sprzedaję, kupuję. Wrocław, Ofiar Oświęcimskich 19. 11962

KUPIĘ piec do centralnego ogrzewania. Wrocław - Krzyki, Letnia 4. 11950

GABINET, sypialnie, stolik pod maszyny do pisania kupimy. Biuro „Express" — Kluczborskie 21. 11964

PERFUMERIA z mieszkaniem w dobrym punkcie, zaprowadzona, natychmiast do odstąpienia. Dobry punkt na drogerię. Wiadomość ul. Traugutta nr. 107. 12025

MOTOCYKL Standart 200 ccm po kapitalnym remoncie z dobrym ogumieniem sprzedam — Spółdzielnia „Kotwica". Wrocław Osobowicka od 8-ej do 15-tej. 12024

SKLEP rzeźniczy z chłodnią tanio do odstąpienia. Oferty: „Słowo Polskie" pod nr. „12007". 12007

SPRZEDAMY gater, nowoczesny, szybkobieżny z całym kompletem, maszynę stabilna leżąca do tartaku. Poszukujemy heblarki kombinowanej 50/60cm; maszyny do wyrabiania lodów „pingwin". Biuro „Express" — Kluczborska 21. 11966

ODSTĄPIĘ tanio sklep z mieszkaniem, ul. Traugutta 147. 12006

SKLEP koło Dworca Głównego narożny, dwie duże wystawy odstąpię godzina 15 - 19 Rejtana 8 m. 5. 12005

CERATĘ hurtowo dostarcza Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. Dla stołówek, domów wypoczynkowych i pensjonatów specjalny rabat. K 4716

ZAKUPIĘ większą ilość pasów parcianych, sz zotek stalowych do grempami. Zgłoszenia: Wrocław, Worcella 6 m. 9 K 4733

SZAFY żelazne nawet uszkodzone kupimy: Wrocław, Stalina 10, sklep techniczny 12039

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM wojskowe prawo jazdy nr. 2798 wydane przez Jedn. Wojsk 2513 na nazwisko Prorok Tadeusz. 11948

GATARSKA Wanda, unieważnia skradzione dokumenty; legitymację służbową Funduszu Aprowizacyjnego, legitymację przedwojenną wojskową, legitymację obozu koncentracyjnego. — Znalazcę proszę o zwrot: Wrocław, Łokietka 4 m. 5. 11992

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez PKU Lublin na nazwisko Mika Tadeusz. 12004

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd gminy Ryki i odcinek zameldowania na nazwisko Matuszak Michalina, Wrocław, Krupnicza 7 m. 6. 12001

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody: palcówkę, odcinek wymeldowania z Łodzi i kartę pracy, metrykę urodzenia — Szydłowska Henryka. 12045

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU Bochnia, Knap Jan. 12003

UNIEWAŻNIAM legitymację akademicką 002249 na nazwisko Iżycki Antoni wydaną przez Uniwersytet we Wrocławiu. 12044

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie wydane przez Milicję Obywatelską w Bystrzycy, o zagubieniu dokumentów, na nazwisko Bednarczyk Jan, zam. Młoty, pow. Bystrzyca. K 4715

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy, odcinek zameldowania na nazwisko Sawicz Stanisław. K 4737

UNIEWAŻNIAM zagubione: zaświadczenie niemieckie, kartę przesiedleńczą, dowód osobisty, odcinek zameldowania, spis mebli, zaświadczenie grabarskie, pokwitowanie zapłacenia mebli, Modzelewski Antoni, Świdnica — Pionierów 1. K 4732

UNIEWAŻNIAM zagubiony akt nadania, druk na pożyczkę. Biniaszewski Stanisław. Olszyna 151 k. Świdnicy K 4732-a

UNIEWAŻNIAM: książkę wojsk., zaświadczenie demobil., o ranieniu, odznaczeń, metrykę urodzenia na nazwisko Wołk - Łaniewski Wilhelm. — zamieszk.: Pełcznica, ul. Wolności 6 K 4727

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: dowód osobisty nr. 50/46, kartę jestracyjną RKU Nisko na nazwisko Reguła Józef. K 4726

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, zaświadczenie RKU Kielce na nazwisko Zdyb Jan. K-4721

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Białystok, legitymację mistrzowską nr. 91 Olsztyn, zaświadczenie amnestii 20.3.47 Warszawa na nazwisko Iwacyk Mieczysław. K 4721-a

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek wymeldowania na nazwisko Padewska Zofia. 12038

ZGUBIONO w okolicy mostu Grunwaldzkiego — Sienkiewicza 4 pojedyncze pończochy — zwrot za nagrodą — Sienkiewicza 144, parter. 12018

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną RKU Wrocław odcinek zameldowania, prawo jazdy wojskowe i inne dokumenty na nazwisko Rybnik Augustyn. 12017

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, czerwone prawo jazdy, legitymację związku zawodowego na nazwisko ppor. Stachowiak Józef. 12035

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną na nazwisko Popko Edward. K 473[illegible]

UNIEWAŻNIAM zgubioną metrykę urodzenia, wydaną Warszawa na nazwisko Donialewska Halina, Żarów, ul. Boczna 2. 12028

UNIEWAŻNIAM skradzione: legitymację służbową, Związku Zawodowego, kartę repatriacyjną, tramwajową, żywnościowe za miesiąc październik, listopad br. na nazwisko Konopka Anastazja oraz zaświadczenie repatriacyjne na nazwisko Ostrowska Kazimiera. 12023

UNIEWAŻNIAM świadectwo maturalne na nazwisko Ireny Dąbrowskiej, wystawione przez Państwowe Liceum Handlowe oraz Administracyjne we Wrocławiu w 1947 r. 12022

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie RKU, legitymację służbową, legitymację Ubezpieczalni Społecznej, kartki żywnościowe listopad, grudzień itd. na nazwisko Herman Czesław. 12020

UNIEWAŻNIAM legitymację Bratniej Pomocy nr. 5168 na nazwisko Smalewska Danuta. 12010

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU — Rawicz na nazwisko Franciszek Grześkiewicz. 12015

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną RKU Busko na nazwisko Juszczak Feliks. 12013

POSAD POSZUKUJA

WYKWALIFIKOWANA ekspedientka z branży rzeźniczo - wędliniarskiej poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia pod: „Ekspedientka". 12019

EKSPEDIENTKA z praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia: Karłowice: ul Zawalna 5 m. 3. 12014

BUCHALTERKA, wieloletnia praktyka, samodzielna, specjalność przebitkowa, zmieni posadę. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „12010". 12012

PODRĘCZNA branży krawieckiej szuka pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „12009" 12009

WOLNE POSADY

GOSPODYNI z dobrym gotowaniem — samodzielnej, poszukuję. Chrobrego 16 — I p. K-4671

PIELĘGNIARKA rutynowana na dogodnych warunkach zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia: Wrocław, ul. Murawska 8 m. 3, od 7 do 8 rano. 12037

POMOCNICA domowa potrzebna zaraz. Wrocław, ul. Nowowiejska 107 m. 6. 12036

DOCHODZĄCĄ kobietę poszukuje: Kantorowicz Irena, ul. Leszczyńskiego 4 m. 86 (boczna Świdnickiej). 12034

EKSPEDIENTKA potrzebna od zaraz do sklepu rybnego. Zgłaszać się od 9 do 18, ul. gen. Świerczewskiego 38 12033

GOSPODYNIĘ samodzielną, spokojną na b. dobrych warunkach przyjmę. Chełmońskiego nr. 27, Biskupin, dojazd 12-tką. 12030

POWROŹNIKA specjalisty do skrócenia konopnych lin transmisyjnych przy maszynie parowej poszukuje Wrocławska Fabryka Fajansu, ul. Stalina nr. 198/202. 12026

BUCHALTERA - bilansisty na godziny popołudniowe poszukujemy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" nr. „120[illegible]". 12016

POTRZEBNY rutynowany samodzielny czeladnik krawiecki. Zakład Krawiecki, Śliwiński, Jar. Dąbrowskiego nr. 75. K 4735

PRZEDSIĘBIORSTWO przemysłowe we Wrocławiu poszukuje od zaraz buchaltera bilansistę. Oferty kierować do „Słowa Polskiego" pod „Przedsiębiorstwo". K 4712

POSZUKIWANY inżynier - mechanik lub technik na kierownicze stanowisko, Wrocław, Stalina 10, sklep techniczny. 12041

POTRZEBNY ekspedient do sklepu technicznego oraz ślusarz warsztatowiec, Stalina 10. 12040

ZJEDNOCZENIE Mechaników „Ognia" Wrocław, Stalina 10, zaprasza p. Wytwórców obrabiarek, narzędzi oraz innych artykułów technicznych do złożenia ofert lub podania adresów w celu nawiązania stosunków handlowych. 12042

LEKARSKIE

LECZNICA DLA ZWIERZĄT przy ulicy Św. Wojciecha 115, oddział dla psów, oddział dla dużych zwierząt. Ordynowanie: 8 — 14 i 15 — 19 11778

LOKALE

WYNAGRODZENIE dla osoby, która wyszuka mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią okolica ul. Parkowej. Zwrot wszelkich kosztów remontu, odkupienie mebli, pilne. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „12032", ewentualnie telefonować 28-34 od 9 — 13 i od 14 — 18, codziennie do sekretarza konsulatu 12032

MIESZKAŃ jednopokojowych, dwupokojowych, trzypokojowych, willi — pilnie poszukuje: Biuro „Express" Wrocław, Kluczborska 21 11967

Jeden z największych nowojorskich domów mód lansuje obecnie modę długich sukien. Na zdjęciu modelka tej firmy, która na rewii mód w Nowym Jorku zdobyła wielkie powodzenie.

Foto: Keystone.

ODNAJMĘ pokój umeblowany dla pana. Oferty: Redakcja pod „12031". 12031

POSZUKIWANIA RODZIN

MARTA GAŁEK, proszona jest o podanie adresu, Wałbrzych, Krynicka 7 Sawińska Aleksandra. K-4728

WOJDĘ Kazimierza z Sambora poszukuje żona. Wiadomość: Wałbrzych, Głuszyca, ul. Złota 1. 12008

MARIA - Regina Szcześniewska jeśli żyje niech da wieść o sobie stroskanym rodzicom. — Szcześniewski, Krasnystaw. 11998

RÓŻNE

REPASACJA pończoch — Mrowiec Maria, Wrocław, Stalina 80. 12002

URZĄD Wojewódzki Wrocławski udzielił ob. Pasztakowi Czesławowi Janowi zam. w Puławie Nr. 266 pow. Dzierżoniów, zezwolenia na zmianę nazwiska rodowego „Pasztak" na nazwisko „Puławski". Zmiana ta rozciąga się na żonę petenta Mariannę, oraz na małoletniego syna Sławomira - Leszka. K 4731

URZĄD Wojewódzki Wrocławski udzielił ob. Pomerancblumowi Wolfowi zamieszkałemu we Wrocławiu, zezwolenia na zmianę nazwiska rodowego Pomerancblum na nazwisko Pomera i imienia Wolf na imię Władysław. K 4730

URZĄD Wojewódzki Wrocławski udzielił ob. Kindler Bronisławie Aleksandrze, zamieszkałej w Bielawie, zezwolenia na zmianę nazwiska po mężu Kindler na nazwisko Kwiatkowska. Zmiana nazwiska rozciąga się na małoletnią córkę Julianne Irenę. 11226

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście (przy szerokości 1 szpalty) do 100mm 50 zł; za 1 mm — od 101 do 200 mm — 60 zł.; za 1 mm powyżej 201 mm — 70 zł. za 1 mm. Za tekstem: do 100 mm 35 zł za 1 mm — od 101 do 200 mm 45 zł. za 1 mm powyżej 201 mm 55 zł. za 1 mm. Nekrologi: do 50 mm — 30 zł. za 1 mm — od 51 do 100 mm — 40 zł. za 1 mm od 101 do 150 mm 60 zł za 1 mm — powyżej 150 mm — 80 zł. za 1 mm. Ogłoszenia drobne: Poszukiwania rodzin, osobiste, unieważnienia — 15 zł. za 1 słowo. — Handlowe — 20 zł. za 1 słowo. Poszukiwania pracy — 10 zł. za 1 słowo. Zastrzeżenie miejsca za tekstem — 50 proc. drożej — w tekście 100 proc. drożej. W numerach świątecznych 30 proc. dopłaty.

Uważaj Agato Smoter!

Tajemnicza kobieta i oficerowie SS

W Warszawie pod okupacją pojawiają się widma przeszłości

W pierwszej chwili Jodłowski nie dowierzał własnym oczom. Zły sen czy rzeczywistość?

Czyżby ta wysoka, elegancko ubrana i umalowana kobieta była — Agatą Smoter? Tajemnicza Czeszka, szła w otoczeniu oficerów SS w nowiutkich jeszcze mundurach, dumnych z siebie i ze swojego wodza.

Leon Jodłowski zadrżał. Agata — to widmo przeszłości, a obok niej, ci Niemcy, to ponura rzeczywistość warszawskiej jesieni 1939 roku.

Miną, czy nie miną? Sekundy wloką się w nieskończoność. Nagle dziennikarz poczuł na sobie czyjeś uważne spojrzenie. Owionęła go woń odurzających perfum.

Herr von Jodlowsky — jeśli się nie mylę?

Jak teraz postąpi Czeszka, oszukana ongiś i zhańbiona w pole?

CZY ODDA

DAWNEGO WIELBICIELA

I AGENTA II - GO WYWIADU

W RĘCE GESTAPO?

— Oto idą razem ulicami miasta. Wytworna i piękna Agata Smoter i dziennikarz w wyszarzałym palcie — Leon Jodłowski. Oto Plac Zbawiciela. Duża kamienica warszawska. Wspaniały dwuokienny pokój, pełen światła. Dobrze utrzymana posadzka, na ścianach obrazy znanych malarzy. Piękne meble.

Pamiętasz? — mówi kobieta do mężczyzny — kim byłam dla ciebie przed wybuchem wojny? Zabawką? Widziałeś we mnie jedynie agentkę wrogiego mocarstwa. Czy z amatorstwa usiłowałeś mnie oddać w ręce Polskiego Kontrwywiadu?

Leon Jodłowski milczał.

A wparę miesięcy później elegancki pokój przy Placu Zbawiciela stał się widownią innej sceny.

...Agata próbowała wstać z tapczanu...

— PASS AUF, AGATHE!

Zawołał jakiś głos. W tej samej sekundzie padł strzał...

Dalszych szczegółów Czytelnicy dowiedzą się z sensacyjnej, szpiegowskiej powieści Jerzego Janoszy Gzowskiego, pt. „Warszawa nadaje szyfr", której druk rozpocznie „Słowo Polskie" 1-go grudnia br.

Redaktor Naczelny: Teofil Witek F-22935 Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik"
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł, z odnoszeniem do domu 105 złotych. Druk. Sp. Wyd. Czytelnik" Wrocław, ul. T. Kościuszki 49